GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 10.

We Srodę Dnia 2. Lutego 1803.

Dokończenie stopni zimna uważanyanych w tuteyszym obserwatoryum astronomicznym o godzinie 7 zrana na termometrze Reaumura w miesiącu Styczniu.

Dni.		Stopnie i 10te ich części.
24	—	10, 6
25	—	17, 6
26	—	24, 3
27	—	22, 8
28	—	12, 5
29	—	8. 2
30	—	10, 6
31	—	8. 2

Z Wiednia d. 26. Stycznia.

J. C. K. M. raczył półkownika i kommendanta Lewenera regimentu dragonow, Franciszka hrabiego de Tige swem podkomorzem mianować.

Xiędza Jerzego Effingera zakonu Benedyktynow w opactwie Pfefferskim w Szwaycaryi, raczył J. C. K. M. za iego czynione usługi wczasie ostatniey woyny, wielkim medalem z łańcuzkiem nayłaskawiey udarować.

Dla Pocztmistrzow w Austryi, Styryi, Karentyi, Krainie, &c. aż do Tryestu raczył J. C. K. M. dla drogości zezwolić na podniesienie płacy od konia na zwyczayną stacyią od prywatnych osob do 1 ryń. 15 kr.

Znany z nauki, piora i innych talentow C. K. nadworny konsyliarz de Wiebeking otrzymał od Imperatora Jmć Rossyyskiego za swoie użyteczne dzieło o Hidraulice, którego już 3 tomy wyszły, wielkiey wartości pierścień i 2000 ryń. w podarunku.

Officyalista oberpocztamtu w Tryeście, Ignacy Hermann, który wsławił się iuż przez pocztowe mappy Niemiec i Włoch, posłał niedawno Arcy Xięciu Jmć Karolowi odrys miasta i portu Tryiestu swey roboty, za co mu ten bohater w następuiącem bilecie podziękował: "List WPana pod d. 27 Sierpnia r. p. odebrałem. Dołączony do niego odrys miasta i portu Tryiestu przyymuię mile i bardzo Mu za niego dziękuię. Przychylny WPana *Karol.* „

D. 21 Grudnia r. p. umarła tu sławna w kraiu i zagranicą, pensyonowana C. K. nadworna aktorka Joanna Sommer. Urodziła się w Pradze 1750, i zaraz w młodości swoiey sposobiąc się do teatru, okazywała niepospolite talenta.

W Tryieście z 4 na 5 Stycznia uderzył piorun, potem przez kilka dni padał rzęsisty deszcz z wiatrem. D. 11 nakoniec powstał tak wielki wiatr połnocny, iż wszystkie okręty, których do 24 rożnych narodow w por-

cie było, poruszone, a 8 do 10 zatopionemi zostały. Szkoda przez to poniesiona iest nader wielka.

Z Paryża d. 10. *Stycznia.*

Dziś pierwszy konsul wdział po jenerale Leklerku na 11 dni żałobę.

Okręt liniowy Swiftfure przywiozł do Tulonu siostrę Bonapartego Panią Leklerkową z St. Domingo, skąd d. 9 Listopada odwinął. Zwłokom Leklerka towarzyszą adiutanci i oddział iego gwardyi.

Daley w Monitorze czytamy:

List jenerała brygady i szefa sztabu głownego Boyera przy armii na St. Domingo do ministra marynarki z głowney kwatery Kapu d.9 Listopada.

Ob. Ministrze! W miesiącu Preryalu odesłano Toussainta do Francyi. Po udaremnieniu spisku tego złoczyńcy spokoyność coraz bardziey się ustalała, a urządzenie osady coraz bardziey zbliżało się do doskonałości, i zapowiadało naypięknieyszą przyszłość tey osady. Rozbraianie Murzynow, iako istotna rękoymiła spokoyności, szło z wielką czynnością. Wybuchnęło kilka małych buntow. Nieiaki Sans Souci zgromadził koło siebie kilku nieszczęśliwych Konganow, i chciał domy popalić. Scigany atoli od jenerała w północnym departamencie dowodzącego, uciekł w naydalsze gory, i iuż odtąd nic o nim nie słyszeliśmy. Upały niezmierne nie pozwalały woysk ruszać. Liczba złoczyńcow wzrostała. Spitale pełne były chorych, a mor nowe codzień zbierał ofiary. Bunt rozszerzył się do Marmelady, Daudonu i Nalpiqui. Nasze zastępy walczyły z odwagą, odzyskano pomienione włości, a część buntownikow rozbroiona i ukaraną została. Na początku Fruktydora zbuntował się na wzgorzach Artybonity, dotąd wierny Rzpltey Murzyn, Karol Belair. Część woysk osadowych nam służąca przeszła na iego stronę. Po wielu utarczkach wzięty z całem rodzeństwem, d. 15 Października przez kommissyą woyskową na śmierć skazany został. Na południu przytłumiono bunty, i złoczyńcow z ich schronniczych kniei wygnano. Ruszone były woyska nasze zleży, a jenerał Desbureaux przywrocił tam pokoy. W okręgu Jeremie zbuntował się Murzyn Domage i spalił wiele plantacyy. Nędznik ten pochwycony i rozstrzelany został. Okręgi Leogane, Jacmele i Bains były ogniskiem buntow. Nasze woyska wszędzie zwyciężały, a hersztow tracono. Odtąd południe cieszyło się pokoiem. Część hiszpańską zasłaniali biali, ktorzy powstali w masie, i odpędzali Murzynow chcących się tam wedrzeć.

" Ale część północna była ciągle placem naystraśliwszych rzezi. Dessalines, Clervaux, i Chrystof przeszli na stronę buntownikow. Ich zuchwałość wzrasta w miarę naszego słabnienia. Maurepas i wielu hersztow pochwytanych są trzymani na flocie. Gdy w końcu Wendemiera zaczynało chłodnieć powietrze, a Leklerk pałał niecierpliwością odparcia Afrykanow, ktorzy iuż okolice północne Kapu zaięli, nakazał zatem jenerałowi Brunetowi złączyć się z sobą i chciał iuż ciągnąć na pobicie złoczyńcow; ale los inaczey rozrządził. Leklerk 2 Listopada w nocy pożegnał się ze światem. Armiia, ktora była świadkiem iego troskliwości, ustawiczney pracy, i niezmordowaney czynności, opłakuie w nim naczelnika i oyca. „

" Na odgłos śmierci Leklerka buntownicy z dzikim krzykiem zbliżali się ku nam, ale im jenerał dywizyi Clauzel potężny dał odpor.

" Gdy okoliczności były coraz nagleysze, jenerałowie uchwlali przeto d. 6 Listopada nieczekać na przybycie jenerała Raszamba, ale attak powszechny przypuścić. Stało

ſię. Wrog wszędzie pędzony i ścigany opuścił rowniny i do Morne uciekł. Zniecierpliwością oczekuiemy na 3000 ludzi, których ieszcze na 1 Wendemiera spodziewaliśmy ſię. Mor ſtraszliwe porobił spuſtoszenia, nayſtarsi ludzie nie pamiętaią tak niezdrowego lata. Lekierk na kilka dni przed śmiercią oddał mi zapieczętowane inſtrukcye dla jenerała Roszamba, do którego wysłano okręt z oddaniem mu naczelney kommendy. Jenerał Watrin odiechał dla zaſtąpienia iego. Wszyſtko, cokolwiek mądrość rządu przeyrzała, naywierniey uskutecznionem zoſtało. „

" Szef sztabu głownego jenerał Dugna umarł w środku Wendemiera po 4 dniowey chorobie. „

" Zaraśliwe Choroby zaczynaią nakoniec uſtawać, chociaż pora roku zapożna, i nie tak wiele ieszcze deszcza spadło. „ — Pozdrowienie i uszanowanie.

Podpisano *Boyer*.

Liſty z Martyniki pod d. 28 Października donoszą o kwitnącym ſtanie tey osady. Przybyło tam wiele okrętow z Murzynami. Batalion z 800 ludzi przybył do Gwadelupy dla wzmocnienia tamteyszey załogi.

D. 31 Grudnia w Siſtern, departamencie niższych Alpow, było mocne trzęsienie ziemi.

W okolniku zwoławczym, który Bonaparte do prezydentow ziazdow kantonowych dla zgromadzenia ich do Paryża wydał, czytamy: " Prezydenci tylko maią policyą w ziazdach, a bez ich żądania nie mogą ſię woyska w mieyscach zgromadzeń pokazywać.

Wszyſtkie osoby rządowe maią po Leklerku wdziać żałobą.

W oſtatni piątek, zalecił Bonaparte reprezentacyą tragedyi Cynny, ale na niey nie był, bo tegoż dnia dowiedział ſię o śmierci Leklerka. Dla teyże przyczyny nie było u konsulowy w sobotę zwyczaynego wieczora. Na poprzedzaiącym wieczorze była Xżna Dorset. Lord Withworth odwiedził pierwszego konsula w przepyszynym poieździe 6 pięknymi końmi ciągnionym.

Na St. Domingo Murzyni przypuszczaiąc attak krzyczą: " *Zemsta za Touſſainta!* „ Częſtokroć nawet bezbronni biegną na armaty i okopy zdobywaią.

Gdy radzca ſtanu Regnault de St. Jean d'Angely wniosł w senacie uſtanowienie 31 senatoryy, malował mądrość rządu w nadaniu własności gruntowey senatowi dla zabezpieczenia niepodległości iego. Senatorowie będąc obowiązanymi corocznie kwartał przepędzić w swych dobrach, będą mieli sposobność poznania, kraiu i ſtanu rolnikow.

W tych dniach na rynku S. Innocentego podrzucono butelkę nasiarkowanego oleiu, przez co 2 kobiety zemdlały. Policya zaraz wzięła przyzwoite kroki dla zabieżenia złemu. Nie wiadomy iednak zamiar ieszcze tego czynu.

Do członkow dawney akademii francuzkiey dodani będą: 3 konsulowie, Józef i Lucyan Bonapartowie, Laharpe, Garat, Delille, Arnault, Suard, Fontanes, Chenier &c.

W Walencyi przed miaſtem znayduie ſię ieszcze ſtarorzymski amfiteatr mogący obiąć 25,000 ludzi, gdzie wczaſie bytności króleſtwa dawano walki bykow, morskie utarczki i t. d.

Wczorayszy Monitor mieści w sobie liſt Berthoniera znanego w korespondencyi bareytskiey pod tytułem Teobalda de Willier pod d. 2 Stycznia do szefa policyi W. Sędziego pisany, w którym przeczy aby Dandré miał bydź ſtronnikiem Dutheila. W r. 1792 Dandre wyiechał z Francyi do Anglii i Szwaycaryi, powrocił przed 18 Fruktydora, i kierował czynnościami ſtrony królewskiey, w

którym wydziale Berthonier był sekretarzem. Dandré był w prawdzie przywiązanym do Xcia Artezyi, nigdy iednak niechciał zabiiać dyrektorow i brzydził się Dutheilem. Przed 2½ laty przywołany był od Wikama do Londynu dla kierowania interessami w zachodniey Francyi, ale nie podiął się tego, i nie grał roli Dutheila. "Spodziewam się (kończy list Berthonier) że raczysz mym listem usprawiedliwić Dandra przed Jaśniewielmożnym W. Sędzią, który po przeczytaniu iego nie uzna nas za stronnikow podłey iakiey hordy. Daley przyłączone są wyrzekania przeciw bywszemu ministeryum angielskiemu. Gdy w Wandei i innych departamentach zachodnich popisowi stawili się, rzekł pierwszy konsul, że to naylepszy dowod wdzięczności za czyny iego, i gdyby nikczemni ludzie zechcieli woynę na lądzie ocucić, tedy mieszkańcy Wandei zemściliby się za poniesione klęski. — Nadaremnie chcą Francyą rozdwoić: sztylet i trucizna są tylko podłych narzędziem.

D. 18 t. m. iako w rocznicę urodzin Królowy angielskiey, chcą tuteysi Anglicy wydadź wspaniały bal i wieczerzą, na którą 3 bilety kosztować będą 10 luidorow. W tych dniach lord Chalmondeley dawał ucztę, na którey się i ambassador turecki znaydował.

Dnia 12. Stycznia.

Onegday o godzinie 1 po południu przybyły członki senatu, rady stanu, trybunału, sądu kasacyynego i ministrowie na audyencyą do pierwszego konsula dla oświadczenia swoiego współubolewania z powodu śmierci jen. Leklerka. O godzinie 2 weszły członki ciała dyplomatycznego w grubey żałobie. Ztamtąt udały się wszystkie władze do konsulowey, która ie przyymowała w gronie dam pałacowych również w grubą żałobę przybranych. Oficyerowie weteranow wdziali na 3 dni żałobę. Dziś stroiem urzędowym iest żałoba gruba. Na audyencyi senatorowie &c. mieli ręce przewiązane krepą czarną. Dzienniki mieszczą w sobie urządzenie, iak u nas maią nosić różne żałoby.

Ob. Schimmelpennink bywszy poseł batawski w Paryżu, przysłał przez swoiego przyiaciela ob. Griwela 300 frankow dla towarzystwa miłości macierzyńskiey. Dał on podobną summę iuż, kiedy to towarzystwo wznowione zostało.

Od wczoraysza tak mrozy ścisnęły, że około iutra spyżu na Sekwanie spodziewać się należy.

Okolnik ministra woiennego zaleca kollegium zawiadowczym wszystkich korpusow, aby każdy żołnierz oddalaiący się dostawał dobry mundur, a ieżeli iest grenadyerem lub unterofficyerem ieszcze i pałasz.

Zgromadzenie kantonowe pierwszey municypalności paryzkiey rozpoczęło wczoray swe posiedzenia.

Słychać, że teatr Vaudeville i inne teatra mnieysze po przedmieściach będą zamknięte na dni 14, ażeby wielkie teatra miały większy postęp.

Jenerał Roszambo obeymuiący po Leklerku kommendę na St. Domingo iest bardzo biegłym officyerem, i iuż dawniey na St. Domingo służył. Jest on synem dawnego feldmarszałka tegoż imienia, który na początku rewolucyi armii połnocney dowodził.

Na małey eskadrze, z którą prefekt Lossset do Luizyanny popłynął, zabrało się szczególniey wielu rzemieślnikow i rolnikow.

Miasto Koloniia podało prożbę do rządu aby mogło mieć u siebie izbę kupiecką czyli radę handlową.

Wkrótce spodziewamy się senatowey uchwały względem ustanowienia nowego orderu dla połku honorowego. Ten order będzie

miał 3 stopnie. W pierwszym nosic będą gwiazdę na piersiach i czerwoną wstęgę na kamizelce; w drugim wstęga bez gwiazdy; w trzecim nakoniec mały krzyżyk zawieszony na 3 kolorowey wstążce u dziurki guzikowey.

Na iednym z tuteyszych teatrow dane będzie wkrotce nowe drama we 3ch aktach zrobione przez Gustawa III. i iuż w Sztokolmie reprezentowane.

Na ostatnim bálu u sławney bankierowey Pani Recamier, (która iest pierwszą pięknością Paryża) tańczyła małżonka jenerała Moreau z kilką innemi damami tak zwanego dworskiego menueta.

Minister skarbowy pisał pod dniem 26. Frimaire (17. Grudnia) do prefekta departamentu Roery list następuiący:

"Rząd iest uwiadomiony, że w departamentach lewego brzegu Renu wiele okręgow było przymuszonych przed swoim przyłączeniem do Francyi pozaciągac długi dla zaspokoienia nałożonych na nie kontrybucyy woiennych. Dzisiay pokazuie się że niektórzy mieszkańcy tych okręgow ścigani osobiście od swoich dłużnikow, są w przykrey potrzebie sprzedania swoich dóbr dla opłacenia tych długow, a potem znayduią się bez sposobu zapłacenia swoich zwyczaynych kontrybucyy i z swemi familiami przenoszą się za granicę. Proszę cię ob. prefekcie abyś mi wskazał okręgi twego departamentu, które podobne długi pozaciągały, a oraz dał mi poznać źrodła iakie im tak w nieruchomych dobrach iako też kapitałach, na zaspokoienie tych długow pozostaią. Do tych wiadomości dodasz szczegóły o wielości tych długow, wiele ich iuż zapłacono, a wiele do zapłacenia pozostaie, tudziesz o szacunku dobr i innych rzeczy do rozrządzenia okręgow należących &c. Racz przesłac mi to wszystko iak będzie można nayprędzey, abym mogł dzielnie dopomódz zamiarowi rządu, zaspokoienia tych długow, a nawet ieżeli tego będzie potrzeba, dania na ten koniec nieszczęśliwym okręgom wsparcia, którego po dobroczynności rządu spodziewać się powinni.„

Z Petersburga d. 4. Stycznia.

Podług nadesłanych do synodu z Eparchiiow reiestrow, urodziło się roku 1801 w całem państwie 627,418 dzieci płci męzkiey, a 552,058 płci żeńskiey; umarło 382,157 męszczyzn, a 344,114 kobiet; zaślubiło się par 298,198. Liczba urodzonych obuch płci wynosi 1,179,476, a umarłych 726,271. Stąd się pokazuie, że liczba urodzonych przewyższa liczbę umarłych o 453,205 to iest w iednym roku ludność państwa rossyyskiego powiększyła się blizko o poł miliona. Między umarłemi znaydowało się 258 osob maiących po 91 lat, 345 po 92, 220 po 93, 170 po 94, 408 po 95, 178 po 96, 162 po 97, 211 po 98, 204 po 99, 216 po 100, 37 po 101, 32 po 102, 14 po 103, 17 po 104, 32 po 105, 7 po 106, 10 po 107, 5 po 108, 9 po 109, 15 po 110, 1 po 111, 1 po 112, 1 po 113, 2 po 114, 12 po 115, 2 po 116, 1 po 117, 12 po 120, 2 po 121, 1 po 123, 1 po 124, 2 po 125, 2 po 128, 4 po 130. — W tey liście niezaięto ieszcze przybyłych cudzoziemcow, których iest w Rossyi mnostwo, ani też ludzi rożnego wyznania iako to, katolikow, ewangelikow, kalwinistow, Amerykanow, Mahometanow, Żydow, &c. Opuszczono nawet wiele obszernych prowincyy, iako to np. Litwę, Krasnorossyą, Inflanty, Estonią, Finlandyą, &c.

J. Imp. Mość wyznaczył kommissyą do ułożenia nowey xięgi ustaw. Xięga ustaw pruskich ma bydź za wzor wzięta.

Jenerał M. Kupferszmidt został uwolnio-

ny od służby z pozwoleniem noszenia munduru, Połkownik Zubow postąpił na ienerał maiorostwo, i został mianowany szefem regimentu muszkieterow Selinga.

Admirał Spirydow został mianowany jenerał gubernatorem Rewalu na mieyscu jenerał M. Balaszowa, z zachowaniem ſtopnia przy armii.

Naytęższy mroz, iakiśmy tey zimy dotąd mieli, był na 22 ſtopnie.

Połk gwardyi konney składać ſię będzie na potem z 5 szwadronow.

Uwolniony z francuzkiey służby kapitan Orłowski zoſtał umieszczony w ſtopniu sztabkapitana przy połku dragonow moskiewskich.

Mieszkańcy gubernii Noworoſſyyskiey, którzy przez nieurodzay ciężką zimę, i odprawianie służby szkodę ponieśli, zoſtali od J. Imp. Mci uwolnieni od podatkow na lat 10 nie rachuiąc teraźnieyszego roku, w którym iuż wolni byli.

D. 23 Grudnia r. p. tuteysza Imperatorska akademiia konsztow odprawiła uroczyſte poſiedzenie, które prezydent teyże akademii, aktualny tayny konsyliarz, pierwszy podkomorzy J. Imp. Mci i kawaler wielu orderow hrabia Strogonow piękną mową zagaił. Na temże poſiedzeniu potwierdzono nowe urządzenie akademii i wiele medalow złotych i srebrnych pilnieyszym uczniom rozdano. Członkami honorowemi byli mianowani tayni konsyliarze, senatorowie i kawalerowie wielu orderow Murawiew i Seweryn Potocki. Nazaiutrz z powodu rocznicy urodzin J. Imp. M. dała akademiia wspaniałą ucztę. Podług nowego urządzenia, akademiia będzie wydawać materye corocznie do nadgrody malarzom i snycerzom na portrety, obrazy, posągi, popiersia i t. d. wielkich mężow i innych zdarzeń z dzieiow oyczystych, które w pałacu J. Imp. M. w umyślnie na to przeznaczoney galeryi wystawiane bydź maią. Na te nadgrody daie gabinet corocznie 10,000 rubli.

W mieście Moskwie zszedł z tego świata kupiec Wołodymerów, który handluiąc cukrem i towarami bławatnemi, zebrał niezmierny maiątek: w samey gotowiznie zostawił przeszło 15 mil'. rubli.

J. Imp. M. poſtanowiwszy wprowadzić do państw swoich rolnictwo, wychow bydła, rękodzieła i rzemiosła angielskie, wezwał rolników i innego rodzaiu ludzi z Anglii, a zakupiwszy okolice letniey rezydencyi w kamiennym Oſtrowie, przeznaczył im na osadę. Piękne ogrody Gołowińskie należące do tych okolic, będą pomienionym osadnikom dane.

Wszyscy profesorowie wszechnicy Dorpackiey są mianowani konsyliarzami nadwornymi, a wszechnica zamiast dotychczasowego protektora, mieć będzie tak iak akademiie aktualnego rektora.

Z Londynu d. 7. Stycznia.

Dnia onegdayszego przybył z Gibraltaru do Motherbanku ślop woienny the Hound po 16 dniowey żegludze, i przywiozł wiadomość, że na 48 armatnym okręcie Gibraltar zbuntowali się maytkowie, w tey samey chwili, kiedy ten okręt wraz z okrętami Dragon, Superb i Tryumf wychodził do Malty pod żagle. Buntownicy opanowali okręt, i opływali inne okręty, wzywaiąc maytków do łączenia się z sobą, ale nie powiodły im się buntownicze zamysły. Officyerowie pełni odwagi pochwytali hersztow, a innym maytkom darowanie winy zapewnili. Gdy ślop odpływał, iuż 3 hersztow było powieszonych.

Dnia onegdayszego Krol Jmć dawał audyencyą, na którey ambasador roſsyyski przedſtawił hrabię Potockiego. Potem Krol Jmć zwołał gabinetową radę, na którey u-

chwalono niektóre kroki względem buntu w St Domingo.

Z Hawany donoszą, że Krol Hiszpań: dał przywiley margrabi Colonello, aby na obcych okrętach sprowadził 6000 murzynow do nowey Hiszpanii. Dopóki ta liczba murzynow nie będzie sprowadzona, zabroniono wstępu wszystkim amerykańskim i angielskim okrętom kupczącym murzynami do Hawany. Słowem te urządzenia dla kupcow niewolnikami Nowegojorku, Liwerpolu &c. są bardzo niepomyślne i cena ich spadła.

Przybyła z Indyy wschodnich Sybilla donosi, że perski ambasador w Bombaiu zabity został.

Bryg francuzki Wólkan, który z Dunkierki do nowego Orleanu wypłynął, rozbił się d. 26. Grudnia przy naszych brzegach, ludzi iednak i kilka skrzyń karabinow wyratowano.

Jeden z tuteyszych kwakrow zapozwał do sądu 2ch gwardyakow, którzy go pobili, ale żądał od sądu, aby inney im kary nie zadawano, oprócz następuiącego upomnienia: " Ze chociaż są woiownikami, nie wolno im iednak gwałcic pokoiu. ,, Żądanie iego otrzymało skutek, i żołnierze po upomnieniu wolno puszczeni zostali.

Zmarły w Richmondzie wiceadmirał Parker zalecił się szczególniey podczas ostatniey woyny w bitwach morskich w Czerwcu 1794. pod lordem Hove, w Lutym 1797. pod lordem St. Vincent. Nakoniec dowodził flottą pod Kopenhagą.

Z Ratyzbony d. 11. *Stycznia.*

Dnia wczorayszego seym odprawił posiedzenie; lecz na nim żaden głos w interesie wynadgrodzeń nie był dany.

Oto iest głos dany przez Brandeburg na posiedzeniu seymu d. 7 w okoliczności potwierdzenia ogólnego konkluzum:

" Subdelegowany ma zlecenie od Króla Jmć Pruskiego iako Elektora Brandeburskiego uczynic następuiące oświadczenie: Jako Elektor J. K. M. uznaie pieczołowitośc i wspolne starania naywyższey głowy Rzeszy w celu dopełnienia i urządzenia ostatecznego pokoiu lunewilskiego, które J. C. K. M. przez zwołanie nadzwyczayney Deputacyi Rzeszy tak istotnie raczył przyśpieszyć. J. K. M. czuie rownie nayżywszą wdzięcznośc dla pośredniczących mocarstw, które przez swoie przyiacielskie propozycye, przez swoie mądre rady, przez chwalebne i roztropne postępowanie ich ministrow pełnomocnych raczyły zadadź sobie pracę przyłożenia się w sposobie tak chwalebnym do interessu rownie ważnego iak trudnego, a od którego zawisły przyszła pomyślnośc, bespieczeństwo i spokoynośc oyczyzny niemieckiey. W mocnym przekonaniu które J. K. M. miał zawsze, że bespieczeństwo, spokoynośc i dobro oyczyzny wyciągaią koniecznie, aby punkta traktatu lunewilskiego ieszcze nie urządzone ile możności iak nayprędzey zostały, za nayistotnieyszy swoy obowiązek poczytuie przyłożyc się do tego celu iako członek Deputacyi Rzeszy i życzenie które potyle razy oświadczał w tym zgromadzeniu powtarzać iey, odwołuiąc się do głosow imieniem iego podanych w Deputacyi i wnosząc, aby ratyfikacya jeneralnego konkluzum nadzwyczayney Deputacyi pod d. 23 Listopada p. r. wydanego, przez całą Rzeszę była uchwalona i aby J. C. K. M. przez konkluzum nayuniżeniey był proszony, aby mu ile można nayprędzey swoiey sankcy udzielił.

Dnia 13. *Stycznia.*

Obywatel Lacue sekretarz legacyi francuzkiey przeieżdzał tędy w dniach tych iako goniec do Wiednia wioząc iak zapewniaią, ratyfikacyą pierwszego konsula konwencyi za

warty w Paryżu względem dopełnienia wynadgrodzenia dla W. Xcia Toskańskiego.

Rezolucye wydane od Deputacyi Rzeszy na iey posiedzeniu d. 4 b. m. dnia 8 udzielone były od pełnomocnika Cesarskiego ministrom mocarstw pośredniczących z następuiącą notą:

Deputacya nadzwyczayna Rzeszy zastanawiaiąc się ciągle nad uwagami i propozycyami w dekrecie kommissyi Cesarskiey pod dniem 5. Grudnia roku przeszłego względem ogólnego konkluzum Deputacyi wyrażonemi d. 4 postanowiła, że dla przygotowania nagłych przedmiotow, które nie są ieszcze urządzonemi PP. Ministrowie mocarstw pośredniczących będą na nowo proszeni, aby się daley oświadczyć chcieli względem następuiących punktow. 1) Względem dopełnienia pensyi dla Elektora Arcykanclerza; 2) względem sposobu w iakim pensye przyrzeczone rożnym ukrzywdzonym stronom będę oznaczone; 3) względem propozycyi tyczącey się cła na Renie, 4) względem oznaczenia pewnego funduszu, a ieżeli to bydź może niezależącego od miesięcy rzymskich dla Elektora Jmć Trewirskiego; 5) względem pensyi dla biskupow Leodyyskiego i Bazyleiskiego. Niżey podpisany, tym chętniey przystąpił do tych proppozycyy że iest przekonany z wdzięcznością żę PP. ministrowie mocarstw pośredniczących są skłonni sami z siebie przyłożyć się do wszystkich środkow od których zależeć może ostateczne ułożenie względem ważnych punktow dopiero wymienionych; ma honor przeto wezwać ich, aby względem tych punktow iak nayprędzey oświadczyli się odnawiaiąc przytym zdarzeniu zapewnienie swoiego wysokiego dla nich szacunku.

Z Hagi d. 15. Stycznia.

Mocne mrozy, które nagle schwyciły, wstrzymały francuzką wyprawę do Luizyany, bo okręty w Helwetsluys obmarzły. Nasze spławne rzeki Leck, Waal, i Moza rownie iak i port texelski lodem są okryte. Z pomienioną wyprawą zabiera się 130 kobiet i 200 dzieci. Znany Jób Aimé, który po 18 Fruktydora z jenerałem Pichegru do Kayenny był wywieziony, a potem na mocy amnestyi powrocił, płynie teraz do Luizyany w charakterze W. Sędziego. Odeyście tey wyprawy iedynie spozniło się dla niedostawienia żywności. Woyska francuzkie odchodzące z Helwetsluys do Luizyany składaią się z 6 batalionow piechoty 190 dragonow, korpusu gwardyi i oddziału artyleryi. Płynie tam także wielu naturalistow.

Z Paryża w krotce spodziewamy się ważnych wiadomości. We wtorek przybył stamtąd goniec do naszego zewnętrznego ministra, poczem ambassador francuzki wysłał gońcem do Paryża swego siostrzeńca szefa szwadronu Sparra.

W naszey Rzpltey wszystko coraz barździey do dawnego porządku powraca. Przy nowych radach gromadowych, które po miastach zaięły mieysce municypalności ustanowiono bywszych sztatuderowskich regentow, którzy będą tytułowani Panami z dodatkiem dóbr, które posiadaią. W Amszterdamie rząd mieyski wydał odezwę przywracaiącą dawne cechy, których Wtore ciało prawodawcze zakazało. Nikt teraz w Amszterdamie nie może bydź rzemieślnikiem rzemiosła maiącego dawniey cech, któryby nie był onego członkiem.

Nasze ciało prawodawcze przyięło teraz plan pożyczki na zastąpienie niedostatku w dochodach.

Piąty batalion artyleryi odpłynie także do przylądka Dobrey nadziei.

Pożyczka 2 mill. z roku 1782 i pożyczz r. 1787 dla bywszey kompanii wschodnioindyyskiey otworzone, są tak iak i pożyczki dla wielu naszych prowincyy zamienione na dług narodowy.

D O D A T E K

D O N^ro 10.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W e Srode Dnia 2. Lutego 1803.

LIST FRYDERYKA BUTENSHOENA

Nauczyciela dzieiow ludzkich w szkole środkowey wyższego Renu do wydawcow Dekady filozoficzney, o kamieniach spadłych z pomietrza.

"Mamy ſtosowane ziemiopiſtwo czyli ieografiią, ſtosowane kraiopisarſtwo (Chronologia) a nawet ſtosowaną filozofiią, a dla czegożbyśmy nie mogli mieć także ſtosowaney hiſtoryi naturalney? Dzieło takowe dobrze obięte i dobrze napisane byłoby nie skończenie interesuiącem? Uyrzelibyśmy tam z iedney ſtrony podania wiekow upłynionych pomięszane z poſtrzeżeniami częſtokroć nader słusznemi Aryſtotelesa, Teofraſta, Seneki, Pliniiusza i Eliana; z drugiey piękne odkrycia, które geniiusz Linneusza Biufona, Bonneta &c. w bezmiernym rozłogu natury poczynił. Ten rodzay porownywania natchnałby naszym badaczom natury wyobrażenia nowe i szczęśliwe; ich doſtrzegania miałyby więcey ducha, odkrycia byłyby licznieysze, i częſtokroc widzianoby z radością i zadziwieniem, że szereg poſtrzeżeń, które dotąd za bayki uważano, i nawet ſię nad niemi zaſtanowić nie raczono, może iednak zawierac w sobie nader ważne prawdy. Mogłbym tu przytoczyć mnoſtwo przykładow dla dowiedzenia tego, co utrzymuię, ale dosyc mi będzie na przytoczeniu iedney osobliwości, która aczkolwiek dotąd tak dalece śmieszną ſię wydawała, iż o niey mowic nie śmiano, dziś iednak zaczyna wzbudzac ciekawość i uwagę nayoświeceńszych naturaliſtow. Mowię tu o *Kamieniach spadłych z powietrza*, o których tak częſto dzieie wspominaią. Mam teraz przed oczami iedno z nayciekawszych mieysc w hiſtoryi: ieſt to *Kamień piorunowy w Ensisheymie*, który był tylu sporow przy końcu XV wieku przedmiotem. Mnoſtwo wspołczesnych autorow opisało to zdarzenie wierszem i prozą. Czytamy *in Volumine rerum germanicarum Dattii* drukowanym w Ulmie r. 1698 na karcie 214 urzędowne świadectwo Maxymiliana Cesarza Rzymskiego upoważniaiące w pewnym ſtopniu mniemanie pospolite, że kamień, o którym mowię spadł z powietrza z niezmiernym łoskotem.,,

"D. 7 Liſtopada 1492, mowi ieden z rocznikow owoczesnych, pomiędzy 11 i 12 godziną przed południem usłyszano w okolicy miaſta Ensisheymu ſtraszliwe uderzenie pioruna i widziano, że na polu zasianem pszenicą spadł ogromny kamień, który aż na 3 ſtopy głębokości wpadł w ziemię. Wydobyto go ſtamtąd i wyſtawiono na widok publiczny przede drzwiami kollegiaty. Ważył on na ow czas 260 funtow, a Cesarz Maxymilian wziąwszy iednę część dla ſiebie, a drugą dla Zygmunta Arcy Xcia Auſtryackiego, resztę w Ensisheimskiey kollegiiacie zawiesic kazał.,, Inny rocznikopis dodaie, że kamień dla gwałtowności spadku rozpadł ſię na 2 części, a trzeci dzieiopis zapewnia, że ten kamień miał kształt Delty czyli ciała troykątnego.

Cesarz Rzymski w powyżey przytoczonym akcie mowi wyraźnie, że kamień upadł z powietrza z ſtraszliwym łoskotem na otwartem polu tuż przed nim samym, i w tey samey chwili, gdy ſię on znaydował w po-

środku armii zebraney przeciw Francuzom. Chciał on użyć tego zdarzenia dla zapalenia Niemcow do nowey krucyaty przeciwko Turkom, ale zaburzenia w Cesarstwie przeszkodziły wykonaniu tego proiektu.

W poźnieyszych czasach zrobiono pod tym kamieniem napis następuiący: *De hoc lapide multi multa, omnes aliquid, nemo satis.* (O tym kamieniu wielu wiele mowiło, wszyscy coś, nikt dosyć.) Zdawało się iednak, że po uczonym i szczegołowym rozbiorze iego, który ob. Bartholdi nauczyciel fizyki w szkole środkowey wyższego Renu umieścił w dzienniku fizycznym na miesiąc May r. VIII. trudno iuż będzie co nowego o tym kamieniu powiedzieć. Nie mam ia tego na celu; ale też nie mogę się wstrzymać od chęci zwrocenia uwagi naszych fizykow na to ciekawe mieysce, które w iednem dziełku znalazłem, a które mało kto ma sposobność czytać. Są to: *Rozmowy wyięte z akademii Burdelota zawieraiące rozmaite zacieki i postrzeżenia fizyczne przez Pana Gallois drukowane w Paryżu* 1672. (Les conversations tirées de l'academie de M. l'abbé Bourdelot, contenans diverses recherches & observations physiques, par le Sieur le Gallois, imprimées à Paris en 1672.)

Piąta z tych rozmow ma rzecz o 2ch kamieniach spadłych z powietrza blizko Werony, i zaraz wykłada rozmaite mniemania przywiedzione w tym względzie w akademii Burdelota. Umieszczam tu z niey następuiący wypis: "Jeden z członkow towarzystwa pokazuie ułamek 2ch kamieni spadłych przy Weronie, z których ieden ważył 300 a 2gi 200 funtow. Te kamienie, mowi on, spadły w nocy przy naypięknieyszey pogodzie. (Taki czas iest nayzwyczaynieyszy przy podobnych iawiskach.) Zdawały się całe bydź w ogniu i spadały z wysoka, z ukosa i z niezmiernym gromem. To cudowisko przestraszyło niezmiernie kilka osob przytomnych temu zdarzeniu, które nie wiedziały co o tem myśleć. Te kamienie spadały tak gwałtownie, iż upadkiem swoim dół wybiły, a za ustaniem gromu i płomienia widzowie zaledwie odważyli się przystąpić, dla obeyrzenia ich zblizka. Przeniesiono ie potem do Werony gdzie się znayduią w akademii tego miasta, która z nich cząstki na rożne mieysca rozesłała. Ciekawość w oglądaniu tych kamieni była niezmierna, spostrzeżono, że były koloru żołtawego, łatwe do starcia i wydawaiy wonią siarczystą.,,

Co do mniemań akademikow o tym kamieniu te są nader dalekie od zasad naszey fizyki czyli raczey chemii, tak dalece, iż nie mogę się odważyć na czynienie tu z nich wypisow. Nie dawno iednak ogłosiły niektóre dzienniki zdanie obywatela Laplace, które iest godne, aby ie tu przytoczyć. Sądzi on, że te kamienie są ułomkami kuli księżycowey, i że ta planeta była na ow czas w punkcie nayblizszym ziemi przy zachodzie i rownie w poruszeniu iak ziemia, a zatem kamienie musiały spadać z ukosa.

Wiadoma iest odpowiedź filozofa Anaxagory gdy go się pytano skądby pochodził kamień spadły w Atenach: "Pochodzi, rzekł z Nieba, i iest okruchem starego murzyska, ktore się rozwala.,,

Porownaymy powyższe przypadki z tem, co uczony fizyk Jerzy Santi w Neapolu r. 1794 ogłosił i czego wypis czytamy w dzienniku fizycznym Gilberta, a przekonamy się łatwo, że to osobliwe iawisko godne iest zastanowienia naszych fizykow.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 1. *Lutego* 1803.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	23	do 32.
— Zyta	— —	23	— 26.
— Jeczmienia	— —	15	— 19.
— Owsa	— —	13	— 14.
— Groch	— —	27	— 28½.
— Kaszy iaglaney	— —	40	— 44.

W Wiedniu d. 22. *Stycznia.*

Meca wynosząca 15 naszych garcy:

— Pszenicy	zł. pol.	20	do 28.
— Zyta	— —	20	— 23.
— Jeczmienia	— —	16	— 17.
— Owsa	— —	18	— 15.

W Brynie d. 21. *Stycznia.*

Meca Pszenicy	zł. pol.	22	do 23½.
— Zyta	— —	17	— 20.
— Jeczmienia	— —	14	— 15.
— Owsa	— —	10	— 11.
— Prosa	— —	20	— 22.

W Gdańsku d. 10. *Stycznia.*

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiey:

— Pszenica	zł. pol.	12	do 16.
— Żyto	— —	10	— 11.
— Jęczmień	— —	7½	— 8.
— Owies	— —	5	— 6.

DONIESIENIA.

C. K: Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pani Maryannie Frankowski, iż Pan Stanisław hrabia Offoliński opiekon małoletnich Buttlerow to iest Antoni go, Jana i Jozefy o zapłacenie summy 43,000 zł. pol. żałobę na nią podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał ſię.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowana zoſtaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych ſię znayduie, oneyże adwokata tuteyszego Reynbergera z iey szkodą i iey kosztem zaſtępcą poſtanowiły, z ktorym proces ten ſtosownie do przepisu uſtawy sądowey rozpocznie ſię i ukończonym będzie; ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem ſię upomina, aby w 90 dniach lub sama obronę swą podała, albo eżeli ma iakie prawa swego dowody, te zaſtępcy uſtanowionemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego Sądom tuteyszym wymieniła i podług przepisu tych środkow prawa używała, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż wprzeciwnym razie wszelką niedogodnośc z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Gołaszewski.
Purtscher.
Münch. *Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey W Lublinie d. 4. Liſtopada 1802.*
Sahaneck.

Magistrat Miasta Krol. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż dom drewniany w wydziale III. pod Nrem. 137 leżący, zł. ryń. 2548 oszacowany Jacka Sosnowskiego prawem pokonanego własny, na żądanie Sobestyana Masiewicza iako prawem pokonywaiącego na zaspokoienie długu 48 czer. zł. z prowizyią dnia 28 Lutego 1803 o godz: 9 zrana, iako na drugim terminie tu w sądzie przez publiczną licytacyią więcey daiącemu za gotową zapłate sprzedawany będzie. — Ochotę przeto nabycia go maiący, powinni się na wyż oznaczonym czasie i mieyscu znaydować. Zaś wierzyciele prawo zastawu nań maiący, napominaią się, ażąby nieoczekuiąc osobnych w tey mierze powołań, praw swoich pilnowali, inaczey ktoby się podczas licytacyi niezgłosił i praw swoich nie wyszczegolnił, na niego żaden więcey co do szacunkowey summy podziału wzgląd miany nie będzie.

Drdacki.
Gollmayer.
W. Lichocki.
Krzyżanowski.

Z Rady Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krak.
Dnia 24 Grudnia 1802.
Kozłowski, sekretarz.

Na sukceſſorow po zmarłem Dominiku Zeliszowskim na Ukrainie, spada sukceſſyia. Sukceſſorowie zatem zmarłego niechay ſię nie zwłocznie odzywaią z swemi dowodami do JP. Trepki na Grodzkiey ulicy pod Nrem 97 a tam odbiorą doſtateczną informacyią iak pilnie interes ten n leży przedſiębrać, aby nieutracili prawa upominania ſię.

C. K sądy ſzlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem Panią Tereſę Lasocką, P. Felixa Lubienskiego i P. Stefana Damięckiego, iż kurator maſſy krydalney Michała hrabi Ogińskiego adwokat Tomasz Dederko Jch iako też Ignacego Skalskiego, Xiędza Pawła Dąbrowskiego, niemniey Ignacego, Franciszka, Szymona i Jana Woiewodzkich wsprawie przez Krol. urząd Fiskalny o summę duchowną 5000 zł. pol. znależytościami naprzeciw maſie krydalney Michała hrabię Ogińskiego rozpoczętey do zaſtępſtwa pociągnął, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał ſię.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie obżałowani zoſtaią, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią ſię, onymże adwokata tuteyſzego P. Kretowicza z ich szkodą i ich kosztem zaſtępcą poſtanowiły, z ktorym proces ten ſtosownie do przepisu uſtawy sądowey rozpocznie ſię i ukończony będzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią ſię: ażeby w przeciągu dni 90 lub się sami ſtawili, albo ieżeli maią iakie

prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samiby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winne byli.

Gołaszewski.
Purtscher.
Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Dan w Lublinie 25 Października 1802.
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymują ninieyszym Edyktem wszystkim, którym tylko o tym wiedzieć należy, iż od Sądu iest zezwolono, aby na maiątku po zmarłym Jozefie Wodzińskim pozostałym zbieg wierzycieli był otworzony, dla tego każdy, któryby sądził, że do wniesienia iakiey pretensyi na przeciw massie sukcessyonalney zmarłego Jozefa Wodzińskiego prawo posiada ninieyszym się napomina, aby aż do 23 Lutego 1803 z swą pretensyią przez podaną żałobę naprzeciw ustanowionemu massy zadłużoney obrońcy w osobie adwokata Ratyńskiego, tym pewniey do tuteyszych Sądow się zgłosił, i prawo swe, mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonym bydź żąda, gruntownie okazał, gdyż po upłynionym tym terminie słuchanym więcey nie będzie; owszem maiący iakie prawo do maiątku zadłużonego, gdyby się z tym do dnia wzmiankowanego nie zgłosili, od teraźnieyszego i przybyć mogącego zadłużonego maiątku, gdyby tenże od zgłaszaiących się wczasie kredytorow był wyczerpanym, oddaleni i wyłączeni będą, nie maiąc żadnego względu na prawo własności i zastawu gdyby toż na iakiey rzeczy mieli, lub nadgrody im się należącey; mimo tego iednak to się od nich wymagać będzie, coby oni massie zadłużoney winni byli. Dla szczupłości zaś massy krydalney końcem probowania ugody z wierzycielami termin na dzień drugi Marca roku przyszłego się ustanawia, na który dzień o godzinie 9 zrana, wszyscy kredytorowie z swymi prawami na terminie do likwidacyi ustanowionym się zgłaszaiący, z tym dodatkiem się wzywaią, iż ieżeliby na dniu rzeczonym umowa nienastąpiła, nie na tymże dniu do obrania kuratora Massy i deputacyi przystąpi się.

Gołaszewski.
Brożowski.
Purtscher.

Z Rady C. K. Sąd. Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey
Dan 30. Października 1802.
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem Uro. Piotrowi Borzęckiemu, że Ur. Michał Sroczyński w wsi Zlockow, w cyrkule Krakowskim mieszkaiący u sądow tych w sprawie zapłacenia summy 1180 czer: zł. w złocie c. s. c. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy w cale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemu patrona tuteyszego Ur. Izdebskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaia się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest w 90 dniach albo sam excypował, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tym wymienił i podług przepisow tych środkow prawa używał, które do obroney swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 4 Novembri 1802.

Gołaszewski.
Gruszecki.
Münich.

Z Rady C. K. sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Sahaneck.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO *Nru.* 10.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 2 Luty 1803.

DONIESIENIA.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Stanisławowi hrabi Małachowskiemu, iż dziedzice i posiadacze dóbr Wsi mnieyszych i większych Paszek naprzeciw niemu i innym posiadaczom i dziedzicom dobr wsi Wrzeszowa względem przedsięwzięcia probowania przez biegłych w sztuce, i rozgraniczenia pomiędzy dobrami mnieyszych i większych Paszek oraz dobrami wsi Wrzesowa do tuteyszych sądow żałobę podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga doprasząli się.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych się znayduie, oneniuż adwokata tuteyszego Ratyńskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten, stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończonym będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem się upomina, aby dnia 22 Lutego 1803 sam stanął, albo ieżeli ma iakie prawa swego dowody, te zastępcy ustanowionemu wczesnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Gołaszewski.
Purtscher.
Münch. *Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey*
W Lubilinie d. 22. Listopada 1802.
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey, Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że na żądanie Pani Apollonii Poniatowski wcelu zaspokoienia summy 1000 czer: zł. z prowizyą i kosztem prawnym przeciw Panu Antoniemu Stadnickiemu prawem wydobyty licytacya publiczna dobr Wieniawa z przyległościami w cyrkule Konieckim leżących, sądownie oszacowanych iest pozwolona, i że do odprawienia tey licytacyi pierwszy termin na dzień 19 Marca na godzinę 9tą zrana pod dniem dzisieyszym iest oznaczony, a to pod warunkami nastepuiącemi:

1) Ażeby każdy do kupna ubiegaiący się dla pewności aktu licytacyi kwotę 100 czer: zł. i to albo w złocie albo w talerach pruskich nayprzod iako zakład złożył:

2) W przypadku, gdyby się ani przed licytacyą ani w samym czasie licytacyi żaden wierzyciel nie zgłosił, aby kupuiący summę 1000 czer: zł. tę albo w złocie albo w talerach pruskich, trzy na ieden dukat rachuiąc, z prowizya od dnia 11 Stycznia 1799 do dnia 11 Lipca 1800 roku po 4 od sta, odtąd zaś do dnia wypłacenia po 5 od sta rachowac się maiącą, i z kosztem prawnym w kwocie 29 zł. ryń. 51 kr. Xieżny Apollonii Poniatowski prawem przekonywaiącey maiącą bydź zapłaconą, po odprawioney licytacyi w dniach 14 do Depozytu sądowego złożył; inaczey z szkodą i kosztem kupuiącego dobra Wieniawa na nową licytacyą podane będą.

3) Gdy prawem przekonywaiąca zaspokojoną będzie, a wierzyciele inni nie odezwą się, kupuiący resztę summy szacunkowey z licytacyi wypadłey prawem pokonanemu Panu Stadnic-

kiemu zapłacić, albo z nim ułoży się; bo inaczey dekret na dziedzictwo nie będzie mu wydany. Jeżeli zaś.

4) Wierzyciele zgłoszą się na ow czas między niemi i Panią prawem przekonywaiącą nayprzod prawo pierwszeństwa rozstrzygnione bydź musi, po czym dopiero nastąpionym resztę wypłatę uskutecznic powinien będzie w ten czas, gdy taż wypłata albo w zupełności albo w części przez sąd naznaczona będzie, A zaś kupuiący do zabespieczenia resztuiącego szacunku będzie obowiązanym.

Wszyscy zatym do kupna ubiegaiący się na dniu oznaczonym 19 Marca 1803 roku o godzinie 9 zrana w C. K. sądach szlacheckich tuteyszych przed kommissyią do odprawienia tey licytacyi wyznaczoną stawic się maią, którym wolne zastawuie się aktu detaxacyi dóbr rzeczonyah przeyźrzenie sobie w sądowey registraturze.

Wreszcie wszyscy wierzyciele na dobrach tych bespieczeństwo maiący, którzy osobnego wezwania spodziewać się nie maią, Edyktem ninieyszym wzywaią się z tem ostrzeżeniem że owi, którzy się w tym wyznaczonym terminie nie zgłoszą ani przeciw kupuiącemu te dobra ani też do dóbr samych żadnego iuż prawa miec nie będą, ale swey satysfakcyi z szacunku sprzedaży lub z innego maiątku dłużnika swego poszukiwać muszą.

W Krakowie dnia 16 Octobra 1802.

Jozef de Nikorowicz.

Chrastiański.

Brzorad.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodnie

Bubna.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Franciszkowi Paciorkowskiemu: że Pan Franciszek Działyński wzastępstwie adwokata P. Gsławskiego u sądow tych — o przeięcie sprawy przez zastępcę dzieci nie p... ...ych le Roux de la Magdaleine Pana adwokata Liebicha o summę 3000 czer: zł. z dóbr Gniewoszowa należącą wniesioney — załobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie on zostaie, lub czy w ... w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Franciszkowi Paciorkowskiemu adwokata tuteyszego P. Lewickiego. z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się, i ukonczony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 15 Marca 1803 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Josephus de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich G... yi Zachodniey.

W Krakowie d. 13 Listopada 1802 roku

Sterneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że klucz Dobr Jedlinski w cyrkule Rądomskim leżący, do massy zadłużonego Wilhelma Jakobsona należący, iako to:

a) Miasteczko Jedlinsko z folwarkiem wsi Jedlanka i przyległościami, to iest: polami i młynem w Lisowku, W...kami, Nowal, Sola i Wola Gutowska.

b) Folwark Gutow z przyległościami, wsią Brod i młynem tamże będącym.

c) Folwark Zawady z przyległą wioską Płaszow, ogołem do summy 823,279 z. p. 5 gr. oszacowany, po upłynionym bezskutecznie terminie na dzień 30 Czerwca r. b. przepisanym, znowu na dniu 29 Marca 1803 roku przez publiczną licytacyią więcey daiącemu sprzedany będzie.

Wszyscy zatym dobra te kupić sobie życzący wzywaią się: ażeby na dniu oznaczonym o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tuteyszych stanęli.

Warunki zaś sprzedaży rzeczonego klucza dobr., akt detaxacyi i inwentarze wolno iest

kupuiącym w sądowey regiſtraturze przeyrzyć sobie. Wszyscy nadto wierzyciele bespieczeństwo maiący, którzy osobnego wezwania spodziewać ſię nie maią, tym Edyktem wzywaią ſię z oſtrzeżeniem: że owi, którzy ſię w przeciągu oznaczonego terminu nie zgłoszą, ani przeciwko kupuiącemu lub przyymuiącemu te dobra, ani też do dobr samych żadnego iuż prawa mieć nie będą; ale satysfakcyi swoiey iedynie z szacunku sprzedaży lub innego maiątku dłużnika swego poszukiwać muszą. — W Krakowie d. 4. Grudnia 1802.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels. S. P. R. K.
J. Gellmek.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Gall. Zachod.
Sterneck.

Quando quidem Sua C. R. Majestas Domino Sigismundo de Lowacz Consiliario intimo munus sequestri administrationis super bonis comitum Hadyk in Hungaria sitis clementissime conferre dignata est tali modo, ut non solum respectu solvendorum usurarum retentarum, quibus dicta bona onerata sunt, ast etiam ratione deportationis & Solutionis rathalis capitalium necessariam cointeligentiam cum singulis creditoribus foveat, proinde de eo omnes & singuli quorum interest informantur, & quoniam idem Dominus Sequestri administrator adinvenit, pro congregatione omnium eorum qui contra Comites Hadyk quasdam prætensiones habent, diem 21 Martii a. 1803 a ieo præfigere, ut in Oppido Futak Comitatus Bacsensis aut per se, aut legitimatos debite plenipotentes compareant, hinc de die hac ad liquidandas prætensiones præfixa omnibus eatenus interessatis notitia datur.

Nicolaus Urbański.
Lewiński. V. P.

Ex Consilio C R Appell. Tribunalis Gall. Occid.
Cracoviæ 7 Januarii 1803.
Bern. Dwernicki.
Emanuel de Traubenburg.

Mocą, ktorego C K. Sad Dominikalny Państwa kameralnego Kozienice, cyrkułu Radomskiego — Wszystkim, ktorym o tym wiedzieć należy, do publiczney podaie wiadomości: Iż Cygani z Banda w krzakach pod wsią Wolą Chotkowską, niedaleko miasteczka Ryczywoła dawniey tułaiący się, rzeczy niektore w tymże miasteczku a naywięcey z ubioru żenskiego poniekąd mieyskiego a poniekąd wieyskiego, tudzież nieco pospolitego ubioru męskiego sukiennego, i nie wiele żydowskich tak chrześcianom iako żydom posprzedawali.

Oczym sąd Dominikalny Kozienicki powziąwszy wiadomość, wszelkiego dokładał starania, ażeby banda tych cyganow koniecznie schwytana bydź mogła, lecz eiż cygani przebrawszy się na tamtę stronę Wisły w cyrkuł Radzynski, i będąc d 3 Listopada r. t w miasteczku Łaskarzewie przytrzymanemi, i do cyrkułu Radzyńskiego transportowanemi, w drodze pod Oszczepalinem męszczyzni starsi i młodsi do lát 15 maiący pouciekali, tak, że tylko cyganka z pięciorgiem małych dzieci pozostała. Gdy zaś sprzedane przez nich rzeczy od Chrześcian i Żydow Ryczywolskich odebranemi zostały, i takowe w depozycie tuteyszego Sądu znayduią się.

Dla czego stosownie do przepisu Prawa Cywilnego pod §§ 119 i 120 w Tomie II. zamykaiącemi się Właściele tychże rzeczy do wywiedzenia prawa swego w przeciągu roku i ninieyszemi wzywaią się — Z tym dokładem, że ieżeli do ostatniego Marca 1803 roku prawi właściciele do tychże niezgłoszą się rzeczy, po upłynionym tym czasie rzeczy te wszelako (iako zepsuciu podlegaiące) przez publiczną licytacyią sprzedanemi będą i choćiażby Prawa swego przyzwoicie dowiedli, iuż nie rzecz, lecz pieniądze, za też zebrane oddane im będą.

Jesli zas w powyżey nadmienionym czasie, nikt niezgłosi się, zebrana ilość pieniędzy na rzecz Krolewskiego Fiskusa przypadnie

Dan w Kozienicach dnia 15 Grudnia 1802,

Pikuziński, Iustycyaryusz.

O widokach Auſtryacko-morskiego handlu do Zachodniey Afryki. — Wielu nieprzytomnych subskrybentow życzyło sobie mieć dostateczną wiadomość o widokach handlowych

Austryi w Afryce zachodniey, zatem dyrekcyia kompanii następuiące w tey mierze czyni uwiadomienie:

Korzyści morskiego handlu dobrze prowadzonego są znaiomemi powszechnie; handel takowy iest źrodłem narodowych bogactw. Znaiący te korzyści, niektórzy obywatele Austryi postanowili przedsięwziąść za powrotem pokoiu handel z Afryką Zachodnią, i w tym celu, skoro tylko widoki urządzonemi zostaną, ieden okręt kupiecki odpłynie z Tryestu do Zachodniey Afryki.

Celem tego przedsięwzięcia iest wymiana płodow kraiowych za takowe płody afrykańskie, których tamte okolice maią podostatkiem a nasze potrzebuią. Dyrekcyia sądzi, że takowy handel przyniesie dla kraiu niezawodne korzyści.

Towarzystwo maiąc na celu handel bezśredni, żadnym pośrednim niepostanawia się trudnić, zatem okręty, wyiąwszy przypadek potrzeby opatrzenia się żywnością, w którym z portow hiszpańskich lub włoskich, będą kierować swoy bieg prosto ku afrykańskim brzegom. Towary będą składane wzamian u kraiówcow lub osadnikow europeyskich byle tylko z korzyścią, nigdy iednak okręty za rownik przepływac nie mogą.

Im większey iest wagi takowy handel, tem też większy porządek w nim zachowany będzie, a następuiące przepisy iako nayściśley w nim się zachowaią.

Dla utrzymania w tym handlu iak naylepszego porządku, wybierze się z towarzystwa 10 członkow dla kierowania interessami, a 2ch będzie w tym wydziale prezydować. Większa połowa członkow tego wydziału natychmiast się mianuie, a na prezydenta wybiera się C. K. gubernialny konsyliarz i dyrektor fabryki tabaczney i stępla Jan Fischer de Rieselbach. Wiceprezydent zaś i resztą członkow na pierwszem zgromadzeniu w Wiedniu należących do towarzystwa będzie mianowana. Prawo do obioru tylko ci mieć będą, którzy więcey niż 10 akcyy złożą.

Fundusz do pierwszey wyproawy składa się z 250,000 ryń., który podziela się na 500 akcyy, każdą od 500 ryń. Akcyie będą opatrzone podpisami 3 członkow wydziału i pieczęcią towarzystwa. Ten fundusz nie będzie pomnażany chyba za wzrostem handlu.

Akcyie pierwszey składki niemogą bydź przed rozeyściem towarzystwa ogłoszonemi. A ponieważ słuszność towarzystwa wymaga, aby właściciele akcyy zaraz za powrotem okrętu nieogłaszali onych wartości; zatem ustanawia się, że PP. akcyonarze nie mogą odbierać akcyy przed 3 laty rachuiąc od dnia odeyścia okrętu. Po tem zaś czasie wolno każdemu będzie swoią składke odebrać.

Właściciele akcyy pierwszey składki, mogą swych części odstąpić lub darować uwiadomiwszy o tem naczelnika towarzystwa, ażeby zawsze fundusz był w bezpieczeństwie.

Każdy właściciel będzie półrocznie płacić po 6 procentu.

Akcyie będą od naczelnikow towarzystwa i wexlarza Jozefa Buldtaufa tu w Wiedniu podpisane. Odbieraiący akcyie w Czechach maią się udawać do domu handlowego Thum.

Dyrekcyia położywszy za fundament swych czynności rzetelność i chcąc sobie ziednać ufność postanowiła nic nie wypłacać bez assygnacyi dyrekcyi opatrzoney 5 podpisami i pieczęcią towarzystwa.

Dyrekcyia czuwać będzie i zaręcza bezpieczeństwo okrętu a to na mocy ugody zawartey między Dworem Cesarskim, Wysoką Portą i Barbareskami, zaręcza nadto bezpieczeństwo maiątkow w przypadku zatopienia albo innego nieszczęścia.

Okręt będzie pod rządem doświadczonego angielskiego kapitana Jakoba Grahama, który przez lat 4 z wielką korzyścią w tamtych stronach handlował.

Temu wydane będą paszporta, a dyrekcyia pokładaiąc w nim ufność zapewnia składaiącym, wielkie korzyści.

Dyrekcyia spodziewa się, że w przeciągu 2ch lat 3 wyprawy nastąpią.

Właściciele rękodzielni chcący należeć do towarzystwa udadzą się do naczelnika towarzystwa.

Rządy okrętow maią zlecenie podczas podroży iako nayczęściey uwiadomiać dyrekcyią, o skutkach wyprawy i zdrowiu maytkow, a po powrocie złożyć rachunek iak naydokładnieyszy ze wszystkiego. W Wiedniu dnia 24 Listopada 1802.

Jan F. Fischer de Rieselbach.

A. Baron de Fellner.